GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek **N^ro. 127.** 8. Sierpnia 1816.

Wiadomości zagraniczne.

Kraie Barbaryyskie.

Krzywdy, wyrządzone przez Algierczyków Angielskiey banderze, wzbudziły wszędzie wielkie zadumienie i niechęci. Jedna z gazet Londyńskich czyni nad tem uwagi następuiące: „O mało, że nie należy cieszyć się z tych przeniewierzeń; gdyż one, spodziewamy się przecież, ten zrządzą skutek, że się nasz Rząd oburzy i zerwie z tem barbaryyskiem gniazdem wszelkie układy i związki, które iuż od wieków hańbę Zachodowi przynoszą. Oby ich grom dział naszych raził, i wszystkich w związku z nimi będących, lub daiących im pomoc, tak szybko zniszczył, iak dzielni woiownicy nasi ostatnie Napoleona zniszczyli nadzieie *). Na coż ociągać się ieszcze? Europa, ba prawie świat cały poklaskiwać będzie waszey sprawiedliwey zemscie, i uzna to za nayszlachetnieysze dzieło wasze, ieżeli uwolnicie z iarzma niewoli rodakow owych pięknych okolic. Obawiecie się może, żeby wam nie zazdroszczono? To będzie niepodobnem, skoro tylko wszystkie północney Afryki porty w wolne porty zamienicie, i w związku z resztą Mocarstw Europeyskich trwałą onychże zaręczycie wolność.

List pewnego Officera znayduiącego się na pokładzie przybyłey z morza środziemnego floty Lorda Exmoutha, zawiera, że Kapitany okrętów Angielskich Cloryndy, i Banterera (P.P. Peckell i Warde) podczas przeiazdki na brzegach Algierskich, przez dwóch Janczarów napadnionymi i z koni ściągniętymi zostali. Turcy odebrali im broń, związali im ręce w tył, obrali ich z pieniędzy, i tak zaprowadzili ich do Algieru. Dey naganił iednak ten postempek, i dał Lordowi Exmouthowi żądane zadosyć uczynienie (Jakie? o tem list nie donosi) Konzul Angielski P. M'Donalty doznał także przeszkody w wykonywaniu swych czynności a rodzina iego na wsi aresztowaną została; uchylono także i to nieporozumienie (!). Liczba uwolnionych do tąd niewolników Chrześcian, po naywiększey części Neapolitanow, Sycylianow, i Sardyńczyków, dochodzić ma do 2500; przeszło 700 iest ieszcze w niewoli, ponieważ ciężki okup (po 1000 piastrów za głowę) ieszcze wypłaconym bydź nie mogł!

W. Brytaniia i Irlandya.

Dnia 6. Lipca było wielkie zgromadzenie w Carltonhouse, po którym Admirałowie Lord Gambier i Lord Exmouth W. Krzyżem, a Jenerał-Major Sidney-Beckwith Krzyżem Kawalerskim drugiey Klassy orderu łaziennego ozdobionymi zostali. Dla wsparcia rękodzielnic kraiowych oświadczono w biletach zapraszaiących na następuiące wielkie zgromadzenie, życzenie Xięcia Rejenta, ażeby wszystkie zaproszone osoby stawiły się w ubiorach z materyi Angielskich.

Sromotne postępki Algierczyków (pisze gazeta Angielska Star d. 6. Lipca) rozjątrzyły przeciw nim mnóstwo nieprzyiacioł, którym nie tak łatwo oprzeć się zdołaią. Mówią, że wyprawa gotuiąca się teraz w Konstantynopolu, przeznaczoną iest dla skarcenia tych zbóyców, którzy niedawno firmany Wielkiego Sułtana ze wzgardą przyięli. Rząd Neapolitański gotuie się także przeciw Barbaryyczykom; lecz naynakomitsza wyprawa iest w gotowości do wyruszenia z portów naszych, ażeby pomścić się na Barbaryyczykach skrzywdzonych praw polerownych Narodów. Czas iuż, ażeby zburzyć te iaskinie łotrówskie.

W kawiarni Cloyda przylepiono d. 6. Lipca następuiące doniesienie: „Przez statek

*) Gazeta pod tytułem: Lista giełdy Hamburgskiey z dnia 2go Lipca zawiera: „Zdaie się, że wybiła ostatnia Barbaryyczyków godzina. Dzisieysze listy nasze z Paryża donoszą, że Anglia zamyśla wydać woynę Dejowi Algierskiemu, i że Sir Sidney Smith powołanym iest do Londynu dla obięcia dowództwa nad woyskiem przeznaczonem na morze środziemne. (Już esmy o tem w numerze 121 gazety naszey na stronnicy 585 donieśli.)

ieden d. 17. Maia z Koronu (w Morei) do Malty przybyły, dowiaduiemy się, że owa (iak wiadomo po zniweczonym powstaniu z Tunis zbiegła) eskadra zbóyców morskich (*o którey przybyciu do* Modonu *w* Morei *iuż namienialiśmy*) zdobyła pod Nowarino ieden Angielski okręt kupiecki, i że dwa okręty, ieden Angielski, a drugi Rossyyski zbożem naładowane, pod Milo znaleziono opuszczone; domyślaią się, że zabranemi zostały przez zboyców morskich, gdyż pokłady onychże pełne były broni i ammunicyi. "

W Portsmouth krzątano się z wielką gorliwością około wyprawy przeciw Barbaryyczykóm. Ma ona składać się z iednego okrętu liniowego o 120sta działach, z iednego o 98miu, ze czterech o 74ch, z czterech wielkich fregat, z dwóch slopów woiennych i z czterech galliotów bombardyerskich' pod dowództwem Lorda Exmoutha. Kapitan Brisbone opuszcza okręt swóy Boyne, dla służenia Lordowi Exmouthowi na okręcie Queen-Charlotte za Kapitana bandery. Race Kongrevskie, co Amerykanom i wszystkim, którzy ich doświadczali, tak wielkie poczyniły szkody, maią bydź także użytemi do skarcenia Barbaryyczyków.

Także i w południowych Anglii, częściach (mianowicie w Monmoutshire) i w Wallii (Brecknokshire, i Glemorganshire) pokazały się znamiona buntu. Do Newportu i Carleonu wyruszyły oddziały 55go pułku piechoty, ponieważ dostrzeżono skupiania się i groźne poruszenia między robotnikami w kopalni żelaza i węgli kamiennych pod Merthyrem. Do Abergavenny i Breconu wysłano oddziały iazdy, dla uniknienia alboliteż przytłumienia gwałtów i nieładów.

Ostatnie wiadomości z Irlandyi (w gazetach Londynskich) są bardzo niepociesane co do niespokoiów, które, iak zdaie się, bardziey niż kiedy indziey biorą tam górę, dla czego też znaczną liczbę woyska tamże wysłano. Gazeta Londynska Times zawiera list z Woxfordu (w południowo-wschodniey części Irlandyi) z dnia 26. Czerwca, który między innemi tak opiewa: „Ziawili się w Hrabstwie Wexfordskim straszni bandyci: Dobyli się do dwóch folwarków w pobliskości Enniscorthy, zrabowali ie do szczętu, i okazuią zgoła owo porządne przygotowanie się, i zuchwałą odwagę, które zdaią się przekonywać o wielkiem doświadczeniu w nieprawem ich rzemieśle. Naznaczono ich 19; dowodca ich był uzbroionym w pistolety i fuzyę, i nie zamaskowanym. Pomocnicy iego uzbroionymi są także w dobre oręże. Uderzono natychmiast na gwałt, a wielu mieszkańców, wspartych od woyskowości, wyruszyło chwalebnym celem schwytania lub pozabiiania tych nieprzyiacioł publiczney spokoyności. Zbóycy pouciekali do lasu Killoghramskiego; lecz pomimo wszelkich trudności i niebespieczeństw ścigano ich aż do tey ich kryiówki. Nareszcie znaleziono z nich kilku, lecz żadną miarą poddać się nie chcieli. Wszczęła się potyczka, w którey ze stron obydwóch około 30 razy wystrzelono; szeregowy ieden z 35go pułku został ranionym, a iedna fuzya przeciw dowodzącemu wymierzona officerowi, szczęściem nie dała ognia. Schwytano trzech bandytów i zaprowadzono ich do więzienia Wexfordskiego. Znaleziono przy nich rozmaite rzeczy, między innemi pieczęć z literami W. S. Reszta zbóyców uciekła. Sądzą powszechnie, że to iest banda Kapitana Granta, i że on sam nią dowodził. O pieczątce sądzą, że należy pewnemu P. Stuberowi z Queens-County, którego niedawno zrabowano. Przedsięwzięto środki nayprzyzwoitsze dla położenia końca tym bezprawiom włóczących się zbóycow."

Niemcy.

W gazecie powszechney czytamy następuiący artykuł:

„Jako przykład dla przestrogi owych, którzy uniesieni wyśmienitością nie iednego dawnego urządzenia Rzeszy Niemieckiey byliby skłonnymi przywrócić dawne błędy, a może nawet bez dawnych doskonałości, podaiemy tu czyn następuiący: J. P. Braun Prokurator byłych przedtem w Moguncyi fundacyi P. Maryi i Szczepana, miał bardzo dobre, osobliwie co do zasług utrzymanie się. Była Kommissya wykonawcza Rzeszy, przyznała mu stałą pensyę (*fixum*) rocznych z tey strony Renu spożytkować się maiących 22 Zł. R. 57 Kr., które pobierać miał od przeszło 20 Rządów. Odwołał się od tego wyroku, i iuż przeyrzenie aktów miał sobie dozwolonem, gdy na nieszczęście iego podanie rekursu przez zapadłe zniesienie Rzeszy przerwanem zostało. Z tąd wyniknął równie śmieszny, iak i naysmutnieyszy stan okoliczności, że 70 letni ten starzec n. p. od siedmiu pod zwierzchnictwem Badeńskiem połączonych Rządów po 30 2/8 kraycarów rocznie miał pobierać, a na to, w r. 1812, gdy zaległość do 3 Zł. R. 11/8 krayc.

doszła 21 osobnych kwitów, każdy osobnem zaświadczeniem o życiu od mieyscowego Plebana opatrzony, pisać musiał, ażeby mógł pieniądze przez pocztę otrzymać; pobierał prócz tego z Darmsztadu roczną pensyą 58 kraycarów pod warunkami: 1) dalszego mieszkania na prawym brzegu Renu, 2) corocznego składania świadectwa o życiu swoiem, 3) proporcyonalnego zmnieyszenia tey penszi, gdyby nowe funduszowe długi odkrytemi zostały; 4) podobnegoż zmnieyszenia, gdyby dochody funduszu okazały się nierzetelnemi, 5) wydawania kwitów, według których pensya owa kwartalnie mogłaby bydź pobieraną. — Jak doskonale przytoczyć tu można: *Summum jus, summa injuria*! Człowiek ten żyie ieszcze, i przy odzyskaniu tymczasem lewego brzegu Renu dla Niemiec, tudzież nowem Niemieckiego Związku zagruntowaniu, z innymi towarzyszami nieszczęścia, słusznego czeka rozporządzenia."

Stany Królestwa Wirtemberskiego podały trzy adressa Królowi, w których użalaią się w dosyć mocnych wyrazach na zaciąg do woyska, na nowe urzędzenia względem toku spraw w departamentach Przychodow i Spraw Wewnętrznych, i na niedostatek chleba.

Pisma publiczne zawieraią z Kraiu Elektorsko-Heskiego następuiące wiadomości pod d. 7. Lipca:

„P. Riesenrodt, który dotychczas znakomity urząd w Królestwie Wirtemberskiem piastował, przyiechał z rodziną swoią do Kasselu dla zabawienia tamże czas niejaki."

„Xiążę Elektor Heski wysłuchał przełożenia Jenerałow i sztabowych Officerow względem wiadomey prośby podrządnych Officerow, tyczącey się powiększenia ich żołdu, i pewną iest rzeczą że prośba rzeczona, według okoliczności, w wielu punktach pomyślny skutek mieć będzie. Xiążę Elektor iest sprawiedliwym i dobrym; nie odrzuca on żadnego skromnego i prawną drogą uczynionego przełożenia, lecz ie sam nayściśley roztrąsa. Gdyby mu tylko na zapytania iego dawano zawsze prawdziwą i szczerą odpowiedź, wydałby wiele rozporządzeń dla dobra swoich wiernych Hessow. I. Xiążęca Mość złagodził w tem wyrok Officerow Hutha i Rotsmana, że po wytrzymaniu aresztu w twierdzy Szpanbergu znowu do służby woyskowey przyiętymi zostaną. Nie będzie więc miała mieysca dymissya, o którą wszyscy podrządni Officerowie woyska Elektorskiego byli podali. — Bataliiony Hallara, Lohberga i Landgrafa Karola przeniesiono z Kasselu, dotychczesnego ich stanowiska, do Marburga, Ziegenhainu i Kirchhainu; tylko 3 bataliiony grenadyerów pozostały w stolicy."

Oddalonym ze służby Officerom obrony kraiowey w Altenburskiem zakazano noszenie mundurów.

Mówią z pewnością o nowem zmnieyszeniu woyska Saskiego. Z 7miu dotychczas będących bataliionow obrony kraiowey, rozpuszczą czte-ry. Całe woysko składać się będzie na przyszłość tylko z 8000 ludzi, a to wszystko przyydzie w Wrześniu do skutku. Za to zaś chcą utworzyć milicyę kraiową, do którey wszyscy, 40 do 60 lat maiący, należyć powinni.

Jeżeli to iest prawda (pisze iedna z gazet Angielskich), że Senat miasta Lübek osiadłym tam żydom rozkazał wynieść się z miasta, tedy przestaiemy na oświadczeniu, że miasto Lübeka zasługiwałoby na odebranie mu tytułu wolnego i niepodległego miasta. Krok ten, iest naprzód nadwerężeniem artykułu 16go aktu Związku Niemieckiego, a oprócz tego ieszcze obrzaiącem wyszydzeniem wszelkich praw ludzkości i gościnności. Nie przytaczaią nawet na usprawiedliwienie tey srogości żadnego przez żydow popełnionego występku; a gdyby też i takowego niektórzy dopuścić się mieli, przecież ukaranie występnych tylko, ale nie resztę, nie starców, kobiety i dzieci dotykać powinno. My obchodzenie się nieludzkie z Żydami, poczytywaliśmy oddawna za plamę, każdy Narod hańbiącą.

Po ukończonych iuż (według pism publicznych) po naywiększéy części rozprawach względem podziału przeznaczonych według układów Kongressu Wiedeńskiego różnym Xiążętom Niemieckim 69,000 dusz z dawnieyszego Departamentu Soarskiego, spisano w Frankfurcie na obradzie Ministrów czterech sprzymierzonych W. Mocarstw protokół z Pełnomocnikami Obdarzonych. — Słychać, że Xiążęta Sasko-Koburski, Oldenburski, Hesko Homburski i Hrabia Pappenheim, otrzymaią swoie Powiaty w okolicach tamecznych. Xiążę Meklenburg-Strelitz miał się w tey mierze tymczasem z Prusami osobno ułożyć.

Prusy.

Gazeta Frankfurtska zawiera z Worms pod dniem 2. Lipca, co następuie: Dnia wczorayszego wyszły tu następuiące Patenta odstąpienia, i obięcia.

I. „Ponieważ według artykułu 6go umowy między sprzymierzonemi Mocarstwami, wzglę-

dem stosunków terrytoryalnych w Paryżu dnia 3go Listopada 1815 zawartéy, J. C. K. Apostolska Mość N. Królowi Pruskiemu odstąpił Kraie, artykułem 51szym Aktu Kongressowego J. K. Mci w dawnieyszym Departamencie Saarskim przeznaczone, iako to: Kantony Saarburg Merzig, Wadern, Tholey, Ottweiler, część Kantonu Lebach od Francyi w roku 1815 odstąpioną, resztę Kantonu Conz, (wraz z cząstkami na prawym brzegu Mozelu, które dawniey do Waelderskiego Departamentu należały) Hermeskeil i Birkenfeld, iako też Kantony Baumholder i Grumbach, ostatni z wyiątkiem wsi Eschenau i St. Julian, tudzież Kanton St. Wendel z wyiątkiem wsi Saal, Niederkirchen, Rubach, Marth Hof, i Osterbrücken; nakoniec należące dawniey do Kantonu Enssel wsie Schwarzerden, Reichweiller, Pfeffelbach, Ruthweiler, Burch-Lichtenberg, i Thal-Lichtenberg, a to wszystko z odwołaniem się do przeznaczenia artykułem 49tym rzeczonego aktu kongressowego uchwalonego; — przeto podpisany z mocy otrzymanego pełnomocnictwa i Imieniem Jego C. K. Apostol. Mci, uwolnia niniejszym iak nayuroczyściey wszystkich do administracyi rzeczonych krain należących, tak Duchownych iako i cywilnych Urzędników, niemniey wszystkich Poddanych tych Powiatów, od dotychczesnych obowiązków służby i poddaństwa. Nie wygaśnie nigdy w pamięci J. C. K. Mci ich wierność i przywiązanie ku Niemu i N. Domowi Jego udowodnione. Rozłączaiąc się z nimi z nayżywszém życzeniem przyszłey dla nich pomyślności, oczekuie J. C. K. Mość po doświadczonym dotąd sposobie ich myślenia, że N. Królowi Pruskiemu i Królewskiemu Domowi Jego z równą poddadzą się wiernością i posłuszeństwem. Działo się w Worms dnia 1go Lipca 1816. Podpisano Wilhelm de Drossdik, J. C. K. apost. Mości rzeczywisty Radca nadworny, Komissarz jeneralny C. K. Kraiów Austryackich na lewym brzegu Renu, i Komandor Krol. Bawarskiego orderu cywilney zasługi."

II) Ponieważ obwieszczeniem ze strony P. Drossdika, C. K. Austryackiego Radcy nadwornego i jeneralnego Komissarza wydanem, owe części ziemi byłego Departementu Saarskiego dokładnie są opisanemi, które z mocy umowy, między N. Dworami zawartey, iako zupełną własność pod panowanie N. Króla Pruskiego, Pana mego naymiłościwszego przechodzą, zatem biorę pomienione Kantony z mocy otrzymanego pełnomocnictwa Imieniem Jego Pruskiey Król. Mości w posiadłość, i rozporządzam: 1) Powyższe obwieszczenie ma zostać wydrukowanem i we wszystkich Gminach pomienionych mieysc i kantonów, na domach gminnych, lub gdzie takowe po wsiach nie znayduią się, na kościołach publicznie przylepionem. 2.) Nakazuie się niniejszem Burmistrzom i Woytom potem zatrudnić się tem, ażeby na domach radnych i gminnych orzeł Pruski na znak zwierzchnictwa był zawieszonym, wszelkie zaś inne pozdeymowane herby, któreby inne oznaczały zwierzchnictwo; przy czem samo przez się rozumie się, że to stać się ma bez zniszczenia publicznych pomników sztuki i starożytności. 3.) Wszystkie Władze publiczne i Urzędnicy, pełnić będą wciąż w dotychczesnym toku swoie urzędowanie; owi zaś, którzy utrzymuią pieczęć obowiązani są ozdobić takową orłem i opatrzyć ią napisem: „Królewsko Pruski etc. imie Władzy i mieysc.). 4) Od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia wydawać będą wszelkie Zgromadzenia sądowe, Sędziowie i Notaryusze klauzułę wykonawczą wyroków swoich i aktów w Imieniu N. Króla Pruskiego. 5) Złożenie przysięgi każdego w obiętych Powiatach ustanowionego publicznego Urzędnika, tak duchownego, iako i świeckiego stanu, nastąpi tym sposobem, że każdy z nich prześle mi niezwłocznie podpisane dwa exemplarze pisemney przysięgi z których mu potem ieden exemplarz z zatwierdzeniem złożenia odesłanym zostanie. 6.) Naywyższe rozporządzenie względem noszeni Pruskiey kokardy narodowéy w dniu 22 Lutego 1813 wydane, zostanie dla każdego wiadowości i zachowywania, wraz z obwieszczeniem niniejszem wydrukowane i publicznie przylepione. 7.) Względem dnia złożenia hołdu i istotnieyszych w tey mierze urządzeń, wyydą w krótce osobne rozporządzenia, skoro tylko przedmiot oznaczenia granic ukończonym i słupy graniczne postawionemi zostaną. 8) Względem zwierchniczego rządzenia temi obiętemi Kantonami, Gminami i ziemiami wyydzie niezwłocznie osobne rozporządzenie; tymczasem maią się wszystkie podrządne Władze udawać do mnie do Birkenfeldu, iako tymczasowey stolicy Administracyi. Działo się w Worms dnia 1. Lipca 1816. — (Podpis.) Baron de Schmitz-Grollenburg Król. Pruskiey Rejencyi w Koblencu Dyrektor Wydziału 1go i Kawaler orderu czerwonego orła trzeciey klassy.